

*Zenon Jurkiewicz*

## **Nowe, poprawione i zlikwidowane nazwy ulic w Bydgoszczy w 2000 roku**

W zakresie nazewnictwa ulic i placów w mieście Bydgoszczy rok 2000 był kolejnym rokiem porządkowania, eliminowania dawniej popełnionych błędów i uaktualniania obowiązujących nazw.

W 2000 r. w sprawie nazewnictwa ulic i placów Rada Miasta Bydgoszczy podjęła ogółem 7 uchwał, obejmujących łącznie ponad 40 nazw, w tym:

- nadanie nazw nowo powstałym ulicom
- sprostowanie nazwy 1 ulicy i zmiana nazwy 1 ulicy
- uzupełnienie nazw 20 ulic o imiona ich patronów
- likwidacja 4 nazw ulic.

3 uchwały: Nr XXIII/711 z 19 kwietnia 2000 r., Nr XXVI/820 z 28 czerwca 2000 r., Nr XXIX/887 z 27 września 2000 r. dotyczą razem nadania 10 nazw nowo powstałym ulicom, 1 drodze osiedlowej i 1 skwerowi oraz tych samych nazw przedłużeniom dwóch ulic już istniejących.

Uchwała Nr XXIII/711 w pkt. 3 stanowi, co następuje:

*Nadać drodze osiedlowej na osiedlu Wyzyny, biegnącej na skarpie, równoległej do Alei Jana Pawła II i łączącej ulice Glinki i Tadeusza Boya-Zeleńskiego nazwę: Niziny.*

Dołączone do uchwały uzasadnienie i odbitka z planu miasta umożliwią zlokalizowanie ulicy Niziny.

Uchwała Nr XXVI/820 z dnia 28 czerwca 2000 r. zawiera następujące postanowienia:

1. *Nadać nowo powstałemu przedłużeniu ulicy Aleksandrowskiej na osiedlu Glinki, łączącemu ulice Rozłogi i Dąbrowę, nazwę: Aleksandrowska.*
2. *Nadać nowo powstałemu przedłużeniu ulicy Kętrzyńska na osiedlu Glinki, łączącemu ulice Rozłogi i Dąbrowę, nazwę: Kętrzyńska.*

Tu nasuwają się pewne wątpliwości, a więc i pytania:

Z jakich przyczyn w pkt. 1 napisano: ulicy Aleksandrowskiej?, a w pkt. 2: ulicy Kętrzyńska? Czy nie powinno być: ulicy Kętrzyńskiej?

Czy na pewno powinno być: ulice Rozłogi i Dąbrowę?, a może: ulice Rozłogi i Dąbrowa?

3. *Nadać nowo powstałej ulicy na osiedlu Glinki, równoległej do ulic Rozłogi i Dąbrowa, a łączącej nowo powstałe ulice Aleksandrowską i Kętrzyńską, nazwę: Torfowa.*

W Uzasadnieniu poinformowano, że nowo powstała ulica, równoległa do ulicy (a nie ulic?) Rozłogi i Dąbrowa..., jest krótką ulicą o planowanej zabudowie jednorodzinnej i usługowej oraz podkreślono:

*Ponieważ kilka okolicznych ulic nosi nazwy związane z charakterem terenów łąkowych, jak: Podmokła, Bagienna, Rozłogi, Zespół ds. Nazewnictwa Miejskiego... proponuje nadanie nazwy: ulica Torfowa.*

Czy to najbardziej właściwa nazwa? Czy Glinki skazane są na pozostanie terenem o charakterze łąkowym? Tylko takim?

4. *Nadać nowo powstałej ulicy na osiedlu Glinki, łączącej Rozłogi z drogą prowadzącą do ulicy Dąbrowa, leżącej na południe od ulicy Kętrzyńskiej: nazwę Rupienica.*

W Uzasadnieniu czytamy: *Nowo powstała ulica na południowym skraju osiedla Glinki, w pobliżu granicy miasta, łącząca ulicę Rozłogi z drogą dochodzącą do ul. Dąbrowa, znajduje się w południowej części istniejącego wg podziału urbanistyczno-administracyjnego Bydgoszczy w latach 1920-1961, osiedla (dzielnicy) Rupienica. Nazwa tego obszaru pochodzi od jednego z folwarków, leżących w pobliżu południowego skraju ówczesnego miasta. Dlatego Zespół ds. Nazewnictwa Miejskiego..., chcąc przywrócić tę historyczną nazwę w miejskim nazewnictwie, proponuje nadać tej ulicy nazwę: ulica Rupienica.*

Powyższe uzasadnienie zawiera wiele słów, ale mało konkretnych wieści: osiedle (dzielnica) wg podziału urbanistyczno-administracyjnego Bydgoszczy z lat 1920-1961, a nazwa tego osiedla (dzielnicy) miała brzmieć Rupienica i pochodzić rzekomo od jednego z folwarków. Na żadne źródła ani dowody tu się nie powołano.

Z niewiadomych przyczyn Zespół ds. Nazewnictwa Miejskiego Komisji Kultury i Nauki ani słowem nie wspomina, że na tym terenie istniała już w polskiej Bydgoszczy ulica o nazwie: Rupienica. Została ona wykazana już w pierwszym, jeszcze niemiecko-polskim, spisie ulic miasta Bydgoszczy, jaki opatrzony został datą 31 marca 1920 r. Nie tylko. Ulica ta istniała już w okresie zaboru pruskiego, tylko nazywała się inaczej, a mianowicie Breitestrasse, czyli ulica Szeroka. I w kolejnych spisach ulic ulica Rupienica figurowała niezmiennie aż do 1939 r. Dopiero po zajęciu miasta przez hitlerowskiego agresora, pod koniec 1939 r., w nowym, niemieckim spisie ulic pojawiła się na miejscu ulicy Rupienica jej dawna, niemiecka nazwa: Breitestr. I tak było do 1945 r.

Dziś tamtej, międzywojennej ulicy Rupienica w Bydgoszczy już nie ma, a figurowała ona jeszcze na planie miasta z 1937 r. (odbitka w załączeniu). Gdzie jednak ta ulica faktycznie się znajdowała? Można dokładnie wskazać to miejsce. Biegła ona od ul. Karpackiej do ul. Kujawskiej, stanowiąc łącznicę ulic: Ujejskiego i Brzozowej.

Po II wojnie światowej dokonano przeglądu wszystkich dawnych nazw ulic w Bydgoszczy i w ciągach ulic, które posiadały po dwie odrębne nazwy, jedną zlikwidowano, ustalając pod tą drugą nazwą nazwę całego ciągu ulicznego. We wstępnych pla-

nach sieci ulicznej, sporządzonych w 1945 r., z podwójnych nazw tych samych ulic wybrano jedną, która miała pozostać jako nazwa całej ulicy, a drugą, dotychczas istniejącą, skasowano.

Podobnie było w tym przypadku. W dwóch projektach, jakie znajdują się w aktach archiwalnych, zapis jest następujący: Ujejskiego, Rupienica. I w praktyce, na miejsce dawnej ulicy Rupienica wprowadzono przedłużoną od ul. Karpackiej do ul. Kujawskiej ulicę Ujejskiego.

Dopiero w 2000 r., uchwałą Nr XXVI/820 z dnia 28 czerwca 2000 r. przywrócono miastu dawną nazwę Rupienica, ale nie w tym samym ani zbliżonym miejscu, lecz „w pobliżu miasta”, nadając tę nazwę ulicy łączącej ul. Rozłogi z drogą dochodzącą do ul. Dąbrowa.

##### *5. Nadać nazwę ulicy łączącej ulicę Cechową i Wyzwolenia na osiedlu Nowy Fordon: Geodetów.*

W Uzasadnieniu do pkt. 5 czytamy:

*Do chwili obecnej obowiązuje uchwała MRN nr III/9/88, nadająca jednej z ulic w Starym Fordonie w sąsiedztwie ul. Pielęgniarskiej nazwę ulica Geodetów. Uchwała ta nigdy nie weszła w życie... Ulica ta w rzeczywistości nie została wytyczona w terenie...*

Zespół ds. Nazewnictwa Miejskiego uważa, że nazwę: ulica Geodetów należy nadać ulicy na osiedlu Nowy Fordon, łączącej ulicę Cechową i Wyzwolenia, prostopadłe do nich i wytyczoną na wysokości ulicy Cechowa nr 109 (lewa strona ulicy).

Uchwałę w tej sprawie podjęto i tak ulica Geodetów (na papierze) została przeniesiona ze Starego na Nowy Fordon. Przez 12 lat nawet jej nie wytyczono, może jednak geodeci doczekają się swojej ulicy...

Tu, tak już na marginesie, trzeba przypomnieć, iż międzywojenny burmistrz Fordonu, Waclaw Wawrzyniak, który był gospodarzem tego miasteczka przez 16 lat i oddał mu usługi, jakie były wtedy możliwe, w tymże Fordonie, na Rynku, pod ścianą kościoła parafialnego, wraz z siedmioma innymi obywatelami, w dniu 2 października 1939 r. został rozstrzelany, a do dziś swojej ulicy doczekać się nie może...

Z ulic oznaczonych numerami od 2 do 6, którym uchwałą Nr XXIX/887 z dnia 27 września 2000 r., nadano znanych i zasłużonych patronów, nikt nie powinien być niezadowolony, ale ten dodatek do ulicy Jeździeckiej w postaci nowej ulicy o nazwie: Dżokejowa, nie wydaje się najbardziej szczęśliwym. Lepszych i odpowiedniejszych już nie było?

Uchwały Nr XXIII/713 z 19 kwietnia i Nr XXIX/888 z 27 września 2000 r. dotyczą spraw jednostkowych, ale dziwić musi nie tylko błędne określenie patrona ulicy na osiedlu Górzyskowo, ale też, iż tak długo błąd ten nie był naprawiany (a może i dostrzeżony?).

Podobnie było z nazwą ulicy ofiarowanej Powstańcom Warszawy.

Dziwne jednak, że inną nazwę umieszczono w uchwale Miejskiej Rady, a inną na tabliczkach ulicznych. Przez kilkadziesiąt lat nikt nie dostrzegł tego błędu i nikt nie

zadbał, aby nazwa ulicy na tabliczkach ulicznych była zgodna z treścią uchwały lub odwrotnie: jeśli nazwa ulicy w uchwale została błędnie określona, zmienić tę uchwałę jak najszybciej. Takie rozbieżności w nazwie ulicy nikomu splendoru nie przynoszą.

To dobrze, że w uchwałach Rady Miasta giną ulice z nazwiskami patronów, którym zapomniano dopisać ich własne imiona. Za taką uchwałą podąży bowiem zmiana tabliczki z bezimienną nazwą ulicy. Tu jednak powstaje pytanie: czy ta lista 20 patronów ulic, którym oddano ich imiona, to już ostatnia?...

Uchwałą Nr XXIII/712 z dnia 19 kwietnia 2000 r. Rada Miasta Bydgoszczy doprowadziła do likwidacji nazw czterech ulic. Z treści wszystkich czterech Uzasadnień wynika jednak, iż jest to nie likwidacja samych ich nazw, ale także owych ulic z planu miasta. Niektóre z tych ulic zakończyły przed laty swój żywot, inne, chociaż nadano im już urzędowe nazwy, nigdy w terenie nie powstały...

\* \* \*

Na marginesie uchwał dotyczących nadania i likwidacji nazw ulic, należy też wspomnieć o takiej sprawie, która mieszkańców miasta albo dziwi, albo śmieszy, ale przyjezdnym może sprawiać sporo kłopotu.

Oto na dwóch narożnikach ulicy biegnącej w kierunku zachodnim, na rondzie Bernardyńskim ustawiono słupki, a na nich tabliczki z nazwą niby tej właśnie ulicy: Wały Jagiellońskie. Ale to nie jest prawda, bo na dwóch budynkach, tuż za tymi słupkami z tymi tablicami, znajdują się dawne tabliczki z odmienną nazwą: Zbożowy Rynek. Sądząc z nazwy ulicy, figurującej na tabliczkach umieszczonych na słupkach, trzeba byłoby uznać, iż Zbożowy Rynek, jak najbardziej zabytkowy i historyczny, został zlikwidowany. Temu zaś przeczy fakt, iż na pierwszych kilku starych kamienicach, ustawionych w szeregu biegnącym na zachód, znajduje się do dnia dzisiejszego 5 (pięć!) jednakowych tabliczek z nazwą Zbożowy Rynek (w tym dwie na narożnikach ulicy Wiatrakowej). A więc Zbożowy Rynek jeszcze (na szczęście!) nie został zlikwidowany, tylko dwie tabliczki z błędną nazwą powodują zamieszanie i głoszą nieprawdę. Wprawdzie za Zbożowym Rynkiem istnieją Wały Jagiellońskie, ale pierwszy od ronda jest Zbożowy Rynek i raczej jego nazwa powinna być na tych tabliczkach umieszczona.

Czy nikt z odpowiedzialnych urzędników Ratusza jeszcze tego jaskrawego błędu nie dostrzegł? To nie świadczy dobrze o ich trosce o miasto i prawidłowe oznakowanie jego ulic...